RUSKI INWALID

N°. 28.

SOBOTA *3. Luty 1817.*

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości krajowe. Królewstwo Polskie : Roskaz dzienny do woyska Polskiego. Z Dziennika praw. — Wiadomości zagraniczne : Niemcy. Francyia. Anglia. — Wiadomości rozmaite : Pustelnik s Krakowskiego przedmieśćia.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Redakcyja gazety Inwalida Ruskiego w języku Polskim, ma honor donieść czytelnikom swoim, iż odebrawszy prosto przez kuryera roskazy dzienne do woyska Polskiego z Warszawy, i mając odbierać one ciągle, postanawia umieszczać je tym samym sposobem jak podobne do woyska Rossyiskiego umieszczane są w teyże gazecie wychodzącey w językn Rossyiskim.

Królewstwo Polskie.

Rozkaz dzienny do woyska Polskiego.

W Kwaterze Główney w Warszawie dnia $\frac{3}{15}$. stycznia 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Umieszczeni zostają.

W Piechocie. W pułku 1^m^ Strzelców pieszych: przykommenderowani do tegoż pułku, Kapitan Józef Szperliński, Porucznik Józef Klewicz i Podporucznik Onufry Misiewicz.

Przechodzą na Reformę.

Z Piechoty. Z pułku 1° Strzelców pieszych, Kapitanowie: Suchodolski i Paprocki, nie przestając liszyć w tymże pułku.

Otrzymuje Pensyę.

Z Korpusu Inwalidów. Podporucznik Czaplicki.

Otrzymują Urlopy.

W Gwardyi. Z szwadronów Strzelców konnych, Podporucznik Trzebiński, na tygodni 5.

W Piechocie. Jenerał B^dy^ Stanisław Potocki, na dni 30, w Gubernią Kijowską i do Gallicyi. — Z pułku 5° liniowego, Podporucznik Rolbiecki, na dni 30, w Wielkie Xięztwo Poznańskie.

W Jeździe. Z pułku 1° Strzelców konnych, Major Łagowski, na Miesiąc 1, w Gubernię Kijowską; Podporucznik Szczepański, na dni 30.

W Artylleryi. Z batteryi 1 ey pozycyiney pieszey, Porucznik Rozwadowski, na dni 30, w Gubernię Mińską.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z Originałem:
Generał, Szef Sztabu Głównego Tolinski.

Z Warszawy, 25. Stycznia.

(Z Dziennika Praw).

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego
etc. etc. etc.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Znayduiąc potrzebę, aby każdy z męczyzn do

spisu woyskowego należący, przy zapisywaniu onego w księgę zaciągową dla uniknienia na przyszłość wszelkich wątpliwości, zaopatrzony był w świadectwo udowodniaiące wiek iego życia; zważywszy oraz, iż większa część włościan liczną osobliwie maiących familiią z powodu swego ubóstwa, nie iest w stanie ponosić kosztów na uzyskanie urzędowych extraktów, w skutku przełożenia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Plebani i Urzędnicy Cywilni na żądanie każdego interessanta zamiast urzędowych extraktów, metryk lub aktów cywilnych, wydawać będą bądź z akt kościelnych, bądź cywilnych zaświadczenia zawieraiące tylko w sobie imie i nazwisko urodzonego, mieysce gdzie się urodził, dzień iego urodzenia i nazwisko rodziców, nie żądaiąc za takowe zaświadczenia żadney opłaty.

Art. 2. Powyższe zaświadczenia przez Plebana lub Urzędnika Stanu Cywilnego podpisane, z wyciśnieniem właściwey pieczęci, wydawane będą na prostym papierze bez opłaty stępla. Zastrzegamy wszakże, iż zaświadczenia, o których mowa, służyć tylko mogą przy spisie woyskowym, w czynnościach zaś Sądowych żadnego waloru mieć nie będą.

Art. 3. Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone bydź ma, Kommissyiom Rządowym Wyznań Religiynych i Oświecenia, Sprawiedliwości, tudzież Spraw Wewnętrznych i Policyi, w czém do którey należy, polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney d. 14. Stycznia 1817.

(Podpisano) *Zaiączek.*

Min. Sp. Wew. i Pol. Rad. Sek. St. Jen. Br.
(Podp.) T. *Mostowski.* (Podp.) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:
Radca Sekretarz Stanu Jen. Br.
(Podp.) *Kossecki.*

W Zastępstwie Mini. Sprawiedliwości
Minister Stanu:
(Podp.) *Węglehski.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

N i e m c y.

Z Wiednia 15. *stycznia.*

Arcy-Xiąże Karol i Xiąże Albert de Saxe-Teschen po dwudniowey słabości przyszli do zupełnego zdrowia.

J. C. M. ozdobić raczył wielkim krzyżem Węgierskiego orderu S. Stefana Hrabiego de Valaise, i Hrabiego de Saint-Marsan, obydwóch Ministrów Króla Sardyńskiego.

Cesarzowa Jeymość posłała 3000 złotych na klasztor siostr S. Elżbiety, poswięcających się usłudze chorych kobiet.

Zabawom naszego karnawału daią się czuć złe czasy, balow prywatnych jest bardzo mało, a na reducie 12 b. m. niebyło 500 osob.

F r a n c y a.

Z Paryża, 21. *stycznia.*

Dnia 17 b. m. Baron Pasquier, Prezydent izby Deputatowanych, na czele bura tey izby, prezentował Królowi projekt praw o wolności osobistey przyjęty przez onę. Potym J. K. M. pracował z niektóremi z Ministrów.

Od kilku dni Xiężna Berry wyjeżdzać znowu poczęła.

Powiadają że Infant Don Francesco powracający teraz z Rzymu do Madrytu, ma tu przybyć i przemieszkać czas niejaki we Francyi. Ten Xiąże syn naymłodszy Krola Karola IV, odbywa drogę incognito pod imieniem Hrabiego de Cazavaca.

Listy prywatne z Madrytu od 7 stycznia, potwierdzając wyjazd Pana Cevallos do Neapolu, o którym jużeśmy donieśli, powiadają nadto, że P. Bardaxi jest także na wsiadaniu do Turynu.

Xiąże Angulem 17 b. m. był przytomny założeniu szkoły politechniczney; był spotkany przez Ministrów wewnętrznego, woyny, i marynarki, przez Radę wyższą, Professorów, i uczniów szkoły.

18 b. m. ustanowiono Kapitułę u S. Dyonizyusza. Wielki Jałmużnik, wielki mistrz ceremonii, Minister wewnętrzny byli przytomni tey uroczystości. Król ozdobił wszystkich Kanoników krzyżami złotemi szmelcowanemi.

Hrabia Worontzow główno dowodzący korpusem woysk Rossyiskich we Francyi przedkilku dniami opuścił tę stolicę i udał się do główney kwatery do Maubeuge.

11 b. m. Oficerowie 3 dywizyi jazdy Rossyiskiey konsystujący w Rethel, obchodzili rocznicę swojego pobytu w tamtych stronach i wielką dali ucztę. Xiąże Gorczakow wzniosł następujący toast; «zdrowie dobrego Krola Francuzów! Niech mu «niebo pozwoli jeszcze lat długich, dla szczęscia i «spokoyności Francyi!»

Izba Deputowanych na sessyi 19 b. m. rostrząsała doniesienie Hrabiego Aldegonde uczynione względem prozby przez uprawiających plantacyje tobak w Alsacyi. Prosiciel domagał się odesłania

do Ministra finansów, ale na przełożenie P. Villele odesłano go do kommissyi budżetu.

P. Ravez wniosł potém doniesienie o projekcie prawa co do dzienników, i imieniem kommissyi centralney, proponował przyjęcie onego, bez opłat. Rospatrzenie odłożonym zostało do 23 b. m.

Spodziewają się iż roskaz Krolewski, ustanawiający porządek spraw w izbie Deputowanych, będzie prezentowanym 21 alko 22 b. m. w reczoney izbie.

P. Beugnot 22 b. m. powienien ostatecznie oddać rapport o szęści budżetu która mu była przyporuczona przez kommissyją.

Sławny kompozytor Francuski Monsigny, odnowiciel czyli raczey twórca opery naszey komiczney dnia 16 b. m. w 87 roku wieku swojego życie zakończył. Wielka liczba muzyków i artystów assystowała smutnemu obchodowi przy jego exportacyi.

Anglia.

Z Londynu, 18. stycznia.

Odkryto teatr opery 11 b. m. nayprzod grana była opera Penelopa, po którey nastąpił balet Dansomanie. Ledwie odegrano połowę baletu kiedy zakryto scenę. Połnoc wybiła i niedziela się poczynała, tu rozumieją iz swiętość się dnia tego znieważa jeśli się naymnieysza część jego poświęci tak swiatowym zabawom.

Admiralicyja nasza odebrała ze wszystkiemi szczegółami doniesienia o wyprawie do Congo. Chociaz wydarzenia oney są dosyć smutne co się tycze straty wielkiey liczby pierwszych członków do niey użytych, relacyje jednakże zostawione przez nich dają opisania bardzo interessujące o zwiedzonych krainach Afryki. Pokazuje się iż znalezli tam klima nayzdrówsze, i nayprzyjaznieysze; ale że wszyscy począwszy od Komendanta, aż do ostatniego maytka powodowani zbyteczną gorliwoscią, okazania wdzięcznosci rządowi za takową expedycyją, niemierzyli prac według sił swoich fizycznych, i upadli pod nieumiarkowaną pracą.

Ośmnaście osob straciło życie. Wtey liczbie są: Kapitan Tuckey, Komendant wyprawy; Porucznik Hawkey, Namiestnik Congo, Professor Smith, Botanik; Tudor, Anatomik; Crach, Naturalista; przyjaciel Kapitana Tuckey P. Galway; który jedynie przez przywiązami do nauk prosił o pozwolenie należenia do tey wyprawy. P. Eyre kassyer. Imiona innych jeszcze nie są wiadome.

Listy s Caraccas ostatnich dni pazdziernika, zaprzeczają całkowicie zwycięstwa jakoby odniesione w Ameryce przez Insurgentów Hiszpańskich. Jeden z ich naypóźnieyszych naczelników, ten który naywięcey miał wpływu Jenerał Toledo, przeszedł na stronę Króla swojego prawego Pana. Flotylla Królewska zabrała zwyciężywszy podobnąż nieprzyjacielską złozoną s trzech zbroynych okrętów. Pokazuje się, że Matagorda było mieyscem ostatniey ucieczki insurjentów wygnanych s całego Mexyku, i że sami się tam mordują. To mieysce służyło już raz za schronienie korsarzom pod dowodstwem Ludwika.

Odebraliśmy wczora kopije następujące dwóch proklamacyi wydanych do mieszkańców lewego brzegu Platy, przez dowodcę wóysk Portugalskich, które ostatniego lipca weszły naziemię Hiszpańską. Proklamacyje takowe chociaż nie mające na sobie daty uważane jednakże są za autentyczne.

Karol Fryderyk Lecor, Jenerał-Porucznik wóysk Królewskich Króla Jegomośći Prawowiernego, Głównodowodzący woyskami przeznaczonemi na uspokojenie brzegu lewego rzeki Platy, Komandor orderów: S. Benedykta z Awis, i Wieży, i Szpady i. t. d. (*)

Ludy brzegu lewego rzeki Platy!

Krzywdy kilkakroć powtórzone których się dopuścił tyran Artygas względem spokoynych mieszkańców Monte-Video, waszego kraju, i krajów Rio-Grande; zupełny zakaz kommunikacyi s Portugalczykami pogranicznemi waszemi przyjaciołami, a ostatecznie nieprzyjacielskie kroki których on dowiodł dając kierunek woyskom swoim ku brzegom rzeki Pardo; są to dowody publiczne i więcey niż dostateczne do ukazania zamiarów tego tyrana, i do dowiedzenia iż porządek i bespieczeństwo poty w waszych ziemiach niebedą miały mieysca, póki ręka ciemiężyciela trzymać one będzie w swey mocy. Tyran który używając sił waszych zbroynych, każe wam iść za zdaniem swoim; tyran którego wszystkie postępki były nieprzyjacielskie i niestałe wszedzie gdzie mu nieszło o jego własny interes, niemoże sprawić wam szczęscia; a wasi sąsiedzi niemogą zaufać polityce jego.

Mieszkańce Prowincyi Północney! Połóżmy koniec niepewności która kray wasz wycięcza, a nabawia niespokoynością granice Brezylii. Dla uniknienia tylu niescześć, posyła mnie Pan Móy z zastępami które widzicie i innemi które za mną

(*) Jedną tu tylko kładziemy proklamacyią gdyż drugą umieściliśmy już pierwiey.

postępuią, ale nienadchodzą one dla zruynowania, lub podbicia prowincyi waszych; przeciwnie zamiarem iedynym woysk tych iest upokorzenie nieprzyiaciół, uwolnienie was od ciemiężącego iarzma, przywrocenie wam spokoyności, położenia końca tym ustawicznym poborom któremi was obciążaią, traktowania was wszystkich z dobracią, tych tylko wyiąwszy którzy się od tąd ośmielą mieszać spokoyność publiczną.

Mieszkance którym interes kraiu nieiest oboiętnym, zostańcie spokoynie w domach waszych a zaufaycie moiemu przyrzeczeniu które w imieniu Króla moiego czynię! On mnie ustanowił naczelnikiem tym czasowego rządu który w prowincyiach waszych mam ustanowić; a ia daię wam słowo dawnego Oficera, daię wam słowo wiernego poddanego, iż dopełnię wszystkich roskazów iakie od Króla Pana moiego odbiorę, one wszystkie dla szczęscia waszego dane będą.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Pustelnik z Krakowskiego Przedmiescia.

(Dokończenie.)

III.

Mości Panie!

Jestem podeszły w wieku iak WPan, i równie iak on, naieździłem się po świecie, żeby widzieć i znać stworzenia do mnie podobne. Nie powiem WPanu, iakie są rośliny w Ameryce, iakie stosunki handlowe łączą *Kanadę ze Stanami Ziednoczonemi*, ani też o ile sążni *Kordylliery* wyższe bydź mogą od *Pireneow;* lecz umiem sądzić o charakterze każdego narodu i mogę WPana zapewnić, że znam dobrze Polaków, z któremi od lat 25 przestaię. W szczupłym zakresie listu, nie myślę wystawiać ogólnych rysów, z których się składa fizyonomiia mieszkańców kraiu tego; wymienię WPanu iedne tylko wadę, którą uważam iako plamę w świetnym skądinąd charakterze waszym. Chcę tu mówić o wzgardzie, z iaką się ziomkowie iego pokazuią dla narodowych talentów, gdy przeciwnie niosą, można powiedzieć, dziecinne uwielbienie każdey obcey zasłudze.

Gdyby mi przyszło obierać miedzy dwoma ostatecznościami, wolałbym, przyznam się, uprzedzenia patryotyczne tego Hiszpana, który przekłada iednostayne *Bolero* i starożytne *Fandango* kraiu swego, nad balety okazałe obcych mu *Vestrisów;* który tęskni do żałośnych *Tonadillów* choć słyszy zachwycaiące śpiewy *Daleyraka*, i który się nudzi w *Cyrku Frankoniego*, nie widząc przed sobą *Torreadorów*. W *Londynie*, naprzykład, wyścigi konne na *Niumarku*, walka na kułaki *Boxerów*, i potyczka żwawa kogutów, zawsze pierwszeństwo mieć będą przed naysławnieyszym *przeieżdżaiącym Virtuozem.* Nigdy tam dla Francuskiego lub Włoskiego teatru nie porzucą Narodowego w *Covent Garden*, a krytyk Angielski, któryby się odważył przekładać *Kornela* nad *Szekspira*, *Talmę* nad *Kembla* i sukna Francuzkie nad Angielskie, byłby niezawodnie ukamienowany za pierwszém spotkaniem.

Nie można tey surowości zarzucić Polakom, ziomkom WPana: u nich znowu wszystko lepsze, co z za granicy pochodzi. Stroie, powozy i kwiaty, Guwernery, Kucharze i mamki, Aktorowie, malarze, śpiewacy, aby tylko byli obcemi, mile bywaią przyięci. Na próżno *Kurpiński* w *Pałacu Lucypera*, *Jadwidze* i tylu innych dziełach muzycznych, zaymuie ludzi bezstronnych wyborem myśli i trafnym składem głosów, grono tak zwane znawców uzbraia się przeciw niemu całą surowością przygany, i bieży w Teatr *Radziwiłłowski* chwalić bez różnicy złe i dobre, pospołu *Klarę z Melomanią*, i zarówno *Stangreta mniemanego z moią Ciotką Aurorą.*

Wreszcie, posłuchay WPan, co mówią o Aktorach Polskich, o sztuce, w którey Pani *Ledóchowska* doszła prawdziwey piękności, rzadko pochwała iest *bez ale*, bez tego nudnego *prosilibyśmy ią ieszcze;* gdy przeciwnie, ile razy iest mowa o Panu *Grandville*, iakkolwiek dobrym, nie znayduią dosyć *Superlatywów*, dosyć wykrzykników, żeby go postawić na stopniu naywyższym doskonałości, żeby go uczynić Aktorem, iakiego nie było, niemasz i nie będzie, iakiego (o czém on sam wątpi) nie wydały i nie wydadzą nigdy wieki.

Nie należy do mnie cudzoziemca wytykać błędy i śmieszności wasze. W Panu więc, Pustelniku, iako Współziomkowi, oddaię pod rozwagę, co dopiero miałem honor wyrazić. Powstań WPan przeciw tey wadzie anti-narodowey, i day do zrozumienia Braciom Polakom, że ieśli pragną do dawney Przodków swoich powrócić świetności, niechże będą tém, czém nie są, niech maią mniey osobistey próżności, a natomiast więcey trochę dumy narodowey.

Hrabia *de Bromberg.*

W St. Petersburgu, w Drukarni Karola Kraya.